

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEN: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobnie za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II.

Nr. 297.

Kraków, sobota 21 grudnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. * odczaszaniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658

Pakt trzech mocarstw punktem oparcia japońskiej polityki zagranicznej.

(=) Tokio, 20 grudnia. Towarzystwo japońsko-amerykańskie urządziło z okazji pożegnania ambasadora Nomury przyjęcie. Przy tej sposobności minister spraw zagranicznych Matsuoکا wyraził nadzieję, że ambasadorowi Nomura uda się zapobiec wszelkim nasuwającym się możliwościom konfliktu.

Przyczyny — mówił minister Matsuoکا — które doprowadziły do obecnego chwilowego pogorszenia stosunków, są różnego rodzaju. Główną jednak przyczyną jest niezrozumienie japońskich żądań i celów ze strony Ameryki. W przeciwnym razie do twierdzeń rozpowszechnianych w Ameryce i innych krajach, Japonia nie prowadzi z Chinami bynajmniej imperjalistycznej wojny, motywowanej żądzą zaborczą i chęcią podbojów. Japonia nie walczy, aby zniszczyć, lecz w imię stworzenia w Azji wschodniej trwałego pokoju i nieograni-

zonego dobrobytu, opartego na sprawiedliwości i równości. Japonia według swego przekonania, ma do spełnienia wielką misję na tych terenach, jako mocarstwo twórcze i prężne.

Przed nikim — mówił dalej minister Matsuoکا — nie zamknięte są drzwi, każdy naród, który pragnie czynnie przyczynić się do tego wielkiego dzieła, będzie z radością powitany. W nowym ustroju, do jakiego dąży Japonia, nie będzie żadnych zdobyczy, żadnej przemocy, ani wyzysku. Równocześnie jednak z obranej przez siebie drogi Japonia nie pozwoli się odwrócić żadnym naciskiem, z jakiegokolwiek strony, onby pochodził.

Co się tyczy paktu trzech mocarstw, to Matsuoکا podkreślił, że część narodu amerykańskiego nie zrozumiała zasadniczych celów Japonii, obwiniając ją o wrogość zamiary wobec Ameryki. Jest to pogląd ab-

surdalny i nieprawdziwy. Japonia nie chce prowokować Ameryki lub jakiegokolwiek innego narodu; ze swej strony jednak nie życzy sobie, aby ktokolwiek przeszkodził jej w prowadzonym przez siebie dziele odbudowy.

Minister chciałby, aby Ameryka nie miała żadnych wątpliwości co do tego, że przyszłym punktem oparcia zagranicznej polityki Japonii będzie pakt trzech mocarstw. Nie oznacza to jakiegokolwiek groźby, lecz jest jedynie prostym stwierdzeniem, mającym na celu zapobieżenie nieporozumieniom. Matsuoکا zakończył swą mowę poważnym apelem do rozsądku obu narodów w kierunku zachowania spokojnej oceny sytuacji i powściągliwego stanowiska.

Z kolei ambasador Nomura podkreślił, że również według jego zdania, niema żadnego powodu do sporu pomiędzy obu narodami.

„Canada Calling”.

Kraków, 20 grudnia. Wiadomości, jakie nadchodzą z Kanady dowodzą, że coraz trudniej jest tam utrzymać równowagę między rozmaitymi zapatrywaniami na temat polityki zagranicznej.

Pomijając już francuskich Kanadyjczyków, których sympatie zwracają się ku Francji, trzeba zaznaczyć, że istnieją duże różnice zdań między tymi, którzyby chcieli Kanadę całkowicie podporządkować Anglii, a tymi, którzy widzą główny cel w zabezpieczeniu i powiększeniu samodzielności Kanady w zakresie polityki zagranicznej. Surowa cenzura zapobiega temu, aby te różnice zdań przedostały się do prasy. Po raz pierwszy od stu lat zabrania się publikowania protokołów z posiedzeń parlamentu, jeśli te zawierają głosy opozycji przeciwko zarządzeniom władz. Tak np. kampania niejakiego majora Houde'a przeciwko rozbudowie służby wojskowej dotarła do wiadomości społeczeństwa dopiero za pośrednictwem prasy amerykańskiej. Autorzy serji artykułów „Canada Calling” (Tu mówią Kanada) zostali poddani rewizji.

Przeciwnicy rządu Mackenzie Kinga uskarżają się, że za mało wojska rekrutuje się do służby zamorskiej, że zamiast fabrykować się sprzętu wojennego, że wreszcie Kanada tylko bawi się w wojnę, zamiast wytyczyć się. Szczególnie wysniewane jest trzydziestodniowe wyszkolenie wojskowe, które porównuje się z roczną służbą wojskową w Stanach Zjednoczonych. Krytycy oświadczają, że zarządzenia władz stwarzają tylko pozór wojskowej gotowości, nie dając bynajmniej istotnego pogotowia wojennego.

Zwolennicy Anglii twierdzą, że Kanada na finansowanie wojny wydaje tylko 41% i że z pośród kanadyjskich lotników, którzy do 1 stycznia mieli się zameldować w Anglii, najwyżej 700 zostało wyszkolonych w Kanadzie, podczas gdy reszta przeszła do szkolenia w Anglii. Podczas gdy premierowi Mackenzie Kingowi zarzuca się, że zwleka z energicznymi przygotowaniami wojennymi z uwagi na francuskich Kanadyjczyków, to zwolennicy premiera twierdzą, iż głosy za powiększeniem pomocy Anglii finansowanej są przez wielkich przemysłowców, którzy odczuwają brak poważniejszych zamówień wojennych. Wielokrotnie zarzucono też Kingowi, że utrzymuje stale ambasadora Ristelhubera w Vichy, podczas gdy Anglia uznaje jedynie de Gaulle'a.

Jak dalece chwiejna jest sytuacja z uwagi na francuską część obywateli Kanady, dowodzi tego sprawozdanie, zamieszczone przez „New York Times”, w którym czytamy: „Tylko czas może wykazać, czy ostrożna i kompromisowa polityka wobec francuskiej jednej trzeciej części kanadyjskiej ludności stanowi najcięższy i najniebezpieczniejszy problem tego dominium, czy też tylko jest jako taki wysuwana”.

Obrońcy Kinga oświadczają, że wysiłki wojenne są wprawdzie powolne, ale po upływie dalszego roku dadzą się odczuć. Mają być one jednak przeprowadzane bez skandali, które za czasów poprzedniej wojny wywołały tyle podniecenia. Kanada ma tym razem brać udział w wojnie, nie jako wasal Anglii, ale jako północno-amerykański naród, nie jako poddany, ale jako sojusznik.

Ta tendencja do samodzielności wychodzi na jaw nie tylko wobec Anglii, ale także wobec Stanów Zjednoczonych. Za czasów poprzedniej wojny Stany Zjednoczone utrzymywały w Kanadzie dwie bazy lotnicze, tym razem jednak Kanada czuwa za źródłami podczas wszelkich narad obronnych nad zabezpieczeniem swej suwerenności i jest zdecydowana swoją obronę wziąć we własne ręce.

Troski pieniężne Kanady.

(=) Sztokholm, 20 grudnia. Kanadyjski minister skarbu w mowie, wygłoszonej w Toronto, przygotował kanadyjskie społeczeństwo do wzrostu wydatków wojennych. Zakomunikował on, iż w roku 1941 rząd będzie musiał pożyczyć na cele wojenne kwotę graniczącą z miliardowymi sumami dolarowymi.

Minister Ilsler zaapelował do Kanadyjczyków, aby ograniczyli się w wydatkach by mieć możliwość subskrybować obligacje trzeciej pożyczki wojennej. Trzecia pożyczka wojenna, jak informują, ma być niebawem rozpisana.

Podziękowanie za dobre traktowanie.

Konstancja, 20 grudnia. W ciągu niedzieli przybyły do Konstancji nad Jeziorem Bodeńskim trzy niemieckie pociągi szpitalne, któremi przewożono z powrotem do ojczyzny przeszło 1.100 francuskich jeńców oficerów i żołnierzy, rannych i ciężko chorych.

Na powyższe pociągi szpitalne, które przybyły ze wszystkich prowincji Niemiec, nawet z Prus Wschodnich i z Wiednia, oczekiwali w Konstancji szwajcarskie pociągi szpitalne. Pociągami temi inwalidzi francuscy jeszcze tego samego dnia udali się w dalszą drogę, prowadzącą przez Szwajcarię do Lyonu w nieokupowanej Francji.

Inwalidzi wyrażali się o doskonałym traktowaniu i opiece, jakiej doznawali, szczególnie w pociągach sanitarnych ze strony niemieckich żołnierzy sanitarnych i sił Czerwonego Krzyża.

Pismo dziękczynne podpisane przez francuskich oficerów, wręczone przy pożegnaniu samorządnie lekarzowi-kierownikowi niemieckich pociągów sanitarnych stwierdza, że podczas całej podróży byli oni traktowani z naderwyczejnemi względami. Wyrażają oni podziękowanie szefowi-lekarzowi i żołnierzom sanitarnym za troskliwość i opiekę udzielaną wszystkim rannym i chorym bez względu na stopień wojskowy.

Rosyjska gospodarka żelazem.

Moskwa, 20 grudnia. Wydział organizacyjny komisariatu dla przemysłu żelaznego Sowietów ogłosił ostatnio ciekawe dane o gospodarce żelazem na rok 1941.

Zastępca kierownika tego działu Diakonow, oświadczył, że produkcja stali żelaza surowego oraz walcowanego ma wzrosnąć w wysokim stopniu w roku przyszłym przez lepsze urządzenia techniczne. Przedewszystkiem jednak zwrócono uwagę na produkcję stali doborowej. Kopalnie w Uralu mają powiększyć swoją produkcję półtora raza, również produkcja żelaza lamowego ma być powiększona.

Zderzenie dwóch okrętów.

(=) Nowy Jork, 20 grudnia. Bojowy statek Stanów Zjednoczonych „Arcanar” (pojemności 26.000 ton) zderzył się w odległości 50 mil morskich od wybrzeża, niedaleko New Jersey, ze statkiem transportowym „Melrose” (poj. 5.148 br. ton).

„Melrose” uległ poważnemu uszkodzeniu i zamierza mimo to przybyć do portu nowojorskiego. Na temat uszkodzeń „Arcanara” narazie brak szczegółów.

Kancierz Hitler przyjął nowego ambasadora sowieckiego.

(S) Berlin, 20 grudnia. Zasługuje na szczególną uwagę szybkość, z jaką pod odwołaniem dotychczasowego ambasadora sowieckiego Szkwarcewa, dyplomatyczna placówka berlińska otrzymała nowego kierownika, który niezwłocznie po swoim przybyciu do Berlina był w możności złożyć Kancelarzowi Rzeszy swoje pisma uwierzytelniające.

Stanowi to niedwuznaczny wyraz znaczenia, jakie obie strony przywiązują do utrzymania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Związkiem Sowietów a Rzeszą. Ponadto osobistość nowego ambasadora so-

wieckiego, który, jako prawa ręka Molotowa w moskiewskim komisariacie spraw zagranicznych, piastował kierownicze stanowisko, pozwala wnioskować jaką wagę polityczną przywiązuje Kreml do obsady berlińskiej placówki dyplomatycznej.

Dekanosow już z tego względu znajduje w Berlinie korzystne przyjęcie, ponieważ jego osobistość, dzięki swemu udziałowi w ostatniej wizycie Molotowa w Berlinie, jest tam już znana i ponieważ cieszy się on przedewszystkiem opinią wybitnego znawcy stosunków europejskich.

Ambasador USA powraca do Rzymu.

Berno, 20 grudnia. Według jednobrzmiących doniesień z Waszyngtonu ambasador Stanów Zjednoczonych w Rzymie Philippe, który ostatnio przebywał ze względu na stan zdrowia w Ameryce, powróci na swoje stanowisko do Rzymu.

W tym samym czasie, jak donoszą z Waszyngtonu, ma przybyć do Włoch nowoimienowany ambasador Stanów Zjednoczonych

przy rządzie marsz. Petain'a admirał Leahy.

Amerykański charge d'affaires w Vichy Murphy ma, według doniesień londyńskich, udać się jeszcze przed końcem b. roku do Afryki, celem zwizytowania wszystkich konsulatów amerykańskich w afrykańskich koloniach francuskich.

Ryti wybrany prezydentem Finlandji.

(=) Helsinki, 20 grudnia. W wyniku wyborów prezydenta Finlandji, dokonanych we czwartek, na stanowisko to przeważającą większością głosów został wybrany dotychczasowy premier fiński Ryti.

Ryti otrzymał już w pierwszym głosowaniu 288 głosów na ogólną liczbę 300 oddanych głosów. Ponadto Hele otrzymał 4 głosy, Svinhufvud 1 głos, Kivimäki 1 głos, 6 głosów było nieważnych.

* * *

Nowy prezydent Finlandji Risto Ryti znany jest poza granicami swego kraju jako fachowiec w dziedzinie skarbowej. — 51-letni dzisiaj przed laty kierował od roku 1923 jako prezydent bankiem państwowym i postawił skarbowość Finlandji na zdrowych podstawach. Jego studia prawnicze skierowały go do Londynu, gdzie zapoznał się z rozbudową i organizacją angielskiego systemu skarbowego. Karjerę polity-

czną rozpoczął Ryti w r. 1933, gdy został wybrany członkiem parlamentu.

W latach 1921—1924 był ministrem skarbu, ale w latach następnych poświęcił się całkowicie rozbudowie banku państwowego. W r. 1939, po wybuchu wojny fińskorosyjskiej, Ryti został powołany na stanowisko premiera.

Zgon eksprezydenta Kallio.

Helsinki, 20 grudnia. B. prezydent Finlandji, Kallio, zmarł nagle na dworcu w Helsinkach, kiedy przed odjazdem do swego majątku wiejskiego przechodził przed frontem kompanii honorowej. Przyczyną zgonu był atak sercowy.



Kłopoty zbrojeniowe.

Washington, 20 grudnia. Prezydent Roosevelt, powróciwszy ze swojej podróży inspekcyjnej, musiał od razu zająć się zagadnieniami, które w ostatnich czasach stoją na pierwszym miejscu w Stanach Zjednoczonych. Chodzi tym razem o dozbrowienie Ameryki, które, jak się okazuje, nie postępuje tak, jak przypuszczano. Minister wojny Stimson stwierdził, że wykształcenie gwardji narodowej postępuje w powodu braku odpowiednich obozów bardzo opieszale.

Również zastępca Stimsona, generał Johnson, nie zdołał jak dotychczas doprowadzić w produkcji samolotów do tej wydajności, jaką przewidywał w swoim planie.

Amerykański dziennik „New York Times” zaznacza w związku z tą sprawą, że gospodarka amerykańska nie bierze w tym stopniu udziału w zbrojeniach, jakby się tego można po nich spodziewać, gdyż jak dotychczas nie wierzy w konieczność zbrojeń. Nieraz można się spotkać ze zdaniem, że gwałtowne zbrojenia nie leżą w interesie Stanów Zjednoczonych, to też generał Thomas Hammond, przewodniczący organizacji „American First”, uprawiającej politykę izolacyjną, to jest antywojenną, wystąpił ostatnio przeciwko ruchowi próbnym, kierowanemu przez Williama Allana White, pod nazwą „Help Britain”.

Robotnicy przeciwko Bevinowi.

Washington, 20 grudnia. Podczas swojej podróży odczytowej odbytej w różnych okolicach Szkocji, spotkał się minister pracy Bevin z poważną opozycją w sferach robotniczych.

Jakkolwiek cenzura angielska nie pozwala na omówienie tych zaistnień, to jednak dowiaduje się „New York Times”, że podczas przemówienia ministra w Glasgow przeciwnicy jego zostali gwałtem usunięci z sali, z powodu niezwykle gwałtownych wystąpień przeciwko prelegentowi.

Minister oświadczył podczas swej mowy wobec reprezentantów Szkockich Związków Zawodowych, które zawsze stanowiły radykalny i pacyfistyczny odłam partji pracy, że nie zamierza wprawdzie używać środków gwałtownych, ale wystąpi z całą surowością przeciwko tym, którzy uniemożliwiają wykonanie rozporządzeń wojennych. New York Times domyśla się, że słowa jego były również zwrócone przeciwko rosyjskiemu rządowi, który Anglia posadza o wnieście się w wewnętrzne sprawy angielskie.

Także Kanada musi oszczędzać.

Sztokholm, 20 grudnia. Kanadyjski minister finansów Isler wygłosił w Toronto mowę na temat wydatków wojennych w Kanadzie i oświadczył, że pieniądze potrzebne do prowadzenia wojny w budżecie kanadyjskim zbliżają się raczej do kwoty milijarda, niż do 500 milionów dolarów. Wezwał on wszystkich Kanadyjczyków, aby ograniczyli wydatki i byli w stanie zakupić trzecią pożyczkę wojenną, która wkrótce ma się ukazać.

B. król Karol udaje się do Stanów Zjednoczonych.

Bukareszt, 20 grudnia. Eks-król Rumunii Karol, który zatrzymał się w Sewilli, ma zamiar, według informacji bukareszteńskich kół politycznych, udać się przez Portugalję do Ameryki. Jego dawny minister dworu Urdareanu ma już dokonywać przygotowań do podróży w Lizbonie.

Szef państwa rumuńskiego gen. Antonescu zawiadomił eks-króla, że legionści Rumunii nie będą bezczynnie przyglądali się, gdyby Karol zaniechał swej dotychczasowej obojętności i chciał w jakikolwiek sposób działać politycznie.

Bułgarzy uczą się niemieckiego.

Sofja, 20 grudnia. Daje się tu zauważyć stały wzrost zainteresowania kursami nauki języka niemieckiego. Liczne uczestników na tych kursach w samej tylko Sofji pobiła wszelkie w tym względzie rekordy, przekroczyła bowiem 1300.

Na kursa uczeszcza ludność wszelkich stanów i zawodów. Otwarta ostatnio wyższa uczelnia robotnicza czyni przygotowania do otwarcia kursów języka niemieckiego.

Zaburzenia wśród studentów w Lahore.

(—) Medjolan, 20 grudnia. „Popolo Italia” donosi z Kabulu, że hinduska „Gazeta cywilna i wojskowa” podaje o zaburzeniach studentów w Lahore. Studenci tamtejszego uniwersytetu urządzili demonstrację protestacyjną, w czasie której bardzo ostro wystąpili przeciwko aresztowaniu prezesa Związku studentów z Pundżabu, Mazhara Ali.

Szereg mowców domagał się energicznej walki o oswobodzenie Indji. Związek studentów w Bengali zorganizował „dzień wolności obywatelskiej”.

Bomby celnie spadają na okręty angielskie.

Berlin, 20 grudnia. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Skutkiem niekorzystnych warunków atmosferycznych niemieckie lotnictwo przeprowadzało wczoraj za dnia i w nocy jedynie zbrojne loty wywiadowcze.

W kanale północnym udało się uszkodzić celnym trafieniem jedną z trzech okrętów handlowych. W innym okręcie handlowym bomba ciężkiego kalibru przebiła przednią część okrętu. Załoga udała się następnie do łodzi.

Brytyjskie samoloty zrzucały w nocy na 19 grudnia w Niemczech południowo-wschodnich kilka bomb, spowodowały jednak tylko nieznaczne szkody w budynkach. Jedna osoba cywilna została zabita.

Rumuński minister spraw zagan. ustąpił.

Bukareszt, 20 grudnia. Rumuński minister spraw zagranicznych ksiądz Mihal Sturdza został z niewiadomych powodów złożony ze swego urzędu przez przywódcę państwa, gen. Antonescu.

Urzędowo oświadczone, że otrzyma on inne zadanie. Ministerstwo spraw zagranicznych będzie przejściowo kierowane przez szefa państwa, gen. Jona Antonescu.

Sturdza należy do Żelaznej Gwardji. W zielonej koszuli siedział on obok Ribbentropa i Antonescu, kiedy Rumunja przystępowała w urzędzie kanclerskim w Berlinie do paktu trzech mocarstw.

Największe widoki na objęcie ministerstwa spraw zagranicznych posiada ambasador Valer Popp, ale dotychczas nie zostało to potwierdzone. Valer Popp należy do czołowych działaczy rumuńskich w Siedmiogrodzie. Kierował on delegacją rumuńską, która przeprowadzała w Turnu Severin pertraktacje z Węgrami na temat rewizji granic. Należał on następnie do przedstawicieli Rumunji podczas arbitrażu wiedeńskiego, a potem przebywał w Berlinie w charakterze nadzwyczajnego ambasadora podczas wizyty gen. Antonescu. Powierzono mu następnie zadanie prowadzenia pertraktacji z Węgrami na temat przesiedlenia mniejszości.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że gen. Antonescu będzie osobiście kierował ministerstwem spraw zagranicznych, dopóki pertraktacje z Węgrami nie zostaną zakończone i dopóki Valer Popp nie zostanie mianowany następcą ks. Sturdzy w ministerstwie spraw zagranicznych. Jakie stanowisko otrzyma ks. Sturdza, narazie nie wiadomo.

Systematyczne organizowanie armji zawodowej we Francji.

Genewa, 20 grudnia. Według doniesień z Włoch, francuskie ministerstwo wojny podało do wiadomości, że po 20 grudnia z półroczu żołnierzy rocznika 1938, znajdujących się jeszcze pod bronią, zostaną zwolnieni jako pierwsi ojcowie rodzin.

Wspomniany rocznik 1938, stanowiący wraz z rocznikiem 1939 główny trzon t. zw. armji zawieszenia broni, będzie obecnie systematycznie zastępowany przez ochotniczych żołnierzy zawodowych.

Komunikat ministerstwa wojny stwierdza, że rząd podjął pracę w kierunku wymiany żołnierzy, stojących obecnie pod bronią, na żołnierzy zawodowych. Zwalnianie z szeregów może się jednak odbywać w miarę werbowania żołnierzy zawodowych. Z tego powodu zwalnianie z szeregów może być tylko stopniowe. Pierwszym krokiem rządu francuskiego w kierunku zwalniania żołnierzy zaciężnych jest wspomniane zwolnienie ojców rodzin rocznika 1938 r.

Wielkie mrozy utrudniają kampanję w Albanji.

Belgrad, 20 grudnia. Straszliwe mrozy i ofensywna obrona Włochów, przeprowadzona przy pomocy kontrataków, są charakterystycznymi cechami obecnej sytuacji wojennej na froncie albańskim.

Sprawozdawcy dzienników albańskich, pracujący na granicy jugosłowiańsko-greckiej, wskazują na to, że wielkie mrozy utrudniają w dużym stopniu walki. Śmierć przez zamrażanie trafia się bardzo często wśród żołnierzy obydwóch stron walczących. Warty muszą być zmieniane co pół godziny, podczas gdy normalnie odbywały się co dwie godziny. Żołnierze pochodzący z południowej Grecji cierpią szczególnie dotkliwie z powodu zimy, do którego nie są przyzwyczajeni. Olbrzymi opad śnieżny spowodował niemal zupełne wstrzymanie operacji wojennych w pogórzu Mokra, na północnym odcinku frontu. Niebezpieczeństwo lawin wzrasta na tem odcinku z godziny na godzinę. Burze śnieżne i śnieżycy w połączeniu z mrozami zmusiły obydwie strony do wstępnego ograniczenia akcji lotniczej.

Według nadechodzących tu sprawozdań, Grecy usiłowali od 14 dni przedrzeć się ku wybrzeżom Albanji dolinami rzek, gdzie jest nieco cieplej. Usiłowania te jednakże narazie nie zostały zrealizowane. Taktyka Włochów polega na kontratakach, przeprowadzanych przy zastosowaniu ognia zaporowego na pozycje greckie. Z rejonu Tepeleni do morza włoskie formacje przeszły do tego rodzaju kontrataku. Poza tym artyleria została użyta w zwiększonej mierze i obrzuca stale stanowiska greckie pociskami, aby uniemożliwić dalsze posuwanie się Greków.

Skuteczne kontrataki włoskie pod Bardia.

Rzym, 20 grudnia. Włoski komunikat wojskowy z czwartku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

W Afryce północnej trwa bitwa na obszarze pod Bardia, skąd donoszą o znaczącej koncentracji nieprzyjacielskich zmotoryzowanych formacji. Przeciw kilku z tych formacji, które usiłowały zbliżyć się do miasta, podjęto skuteczne kontrataki. Włoskie formacje lotnicze skutecznie ob-

muńska, która przeprowadzała w Turnu Severin pertraktacje z Węgrami na temat rewizji granic. Należał on następnie do przedstawicieli Rumunji podczas arbitrażu wiedeńskiego, a potem przebywał w Berlinie w charakterze nadzwyczajnego ambasadora podczas wizyty gen. Antonescu. Powierzono mu następnie zadanie prowadzenia pertraktacji z Węgrami na temat przesiedlenia mniejszości.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że gen. Antonescu będzie osobiście kierował ministerstwem spraw zagranicznych, dopóki pertraktacje z Węgrami nie zostaną zakończone i dopóki Valer Popp nie zostanie mianowany następcą ks. Sturdzy w ministerstwie spraw zagranicznych. Jakie stanowisko otrzyma ks. Sturdza, narazie nie wiadomo.

dza, że rząd podjął pracę w kierunku wymiany żołnierzy, stojących obecnie pod bronią, na żołnierzy zawodowych. Zwalnianie z szeregów może się jednak odbywać w miarę werbowania żołnierzy zawodowych. Z tego powodu zwalnianie z szeregów może być tylko stopniowe. Pierwszym krokiem rządu francuskiego w kierunku zwalniania żołnierzy zaciężnych jest wspomniane zwolnienie ojców rodzin rocznika 1938 r.

zwały bombami nieprzyjacielskie formacje samochodów pancernych.

Na froncie greckim działalność artylerji na odcinku IX armji.

Włoskie jednostki marynarki ostrzeliwały wczoraj skutecznie nieprzyjacielskie stanowiska na obszarze pod Lokową.

Włoskie formacje lotnicze obrzucały bombami nieprzyjacielskie koncentracje wojsk na obszarze pod Argirocastro, Morgome i Colonia.

W Afryce wschodniej włoskie formacje lotnicze przeprowadziły naloty bombowe na następujące obiekty: dworzec, lotnisko i fabrykę w obóz pod Ghedaref, gdzie spowodowano silne pożary, lotnisko w Ro-seires, gdzie jeden reflektor został zniszczony i silne pożary spowodowane. Port Sudan w ataku falami. Nad Port Sudan angielskie samoloty typu „Gloster” i „Blenheim” zaatakowały włoskie formacje. Jeden „Gloster” został zestrzelony. Wszystkie włoskie samoloty powróciły. Nieprzyjacielskie samoloty bombardowały bezskutecznie Metemma i Argheisa.

We Włoszech północnych nieprzyjaciel-

Z odczytu Chateaubrianda:

„Najgorszym wrogiem Francji są jej dawne złudzenia”.

Paryż, 20 grudnia. Przed przepełnionym audytorjum wygłosił ciekawy odczyt Chateaubriand, znany autor francuski, na temat przyszłej współpracy Francji z państwami Europy.

Już na wstępie swych wywodów zwrócił on uwagę słuchaczy na fakt, że Adolf Hitler jest widomym symbolem współpracy Niemiec z innymi narodami. Niestety jest jeszcze wielu Francuzów, którzy nie zupełnie zrozumieli znaczenia współpracy. Należy stwierdzić, że francuskie czynniki oficjalne zatajały przez własnym narodem netylko szczegóły niemieckiej organizacji, ale również nową ducha, jakim ożywione są Niemcy.

Wielkie zadowolenie w narodzie niemieckim wywołał fakt podpisania w listopadzie 1938 r. przez ministra w. Ribbentropa na-

skie samoloty zrzucały bomby w okolicy Vercelli i spowodowały lekkie uszkodzenia w czterech domach. Poza tem zaatakowany został Medjolan, gdzie kilka domów zostało uszkodzonych i gdzie jest jeden zabity, jak również kilku rannych, podczas gdy w Genui spowodowano szkody, ale niema ofiar.

Graziani przygotowuje pozycje obronne.

Nowy Jork, 20 grudnia. Rzeczoznawca wojskowy dziennika „PM” w artykule p. t. „Anglicy są oddaleni jeszcze o 500 km od swego zwycięstwa w Libji” pisze, że Anglicy muszą kontynuować jeszcze akcję wojenną aż do obsadzenia Bengasi, ponieważ w przeciwnym wypadku „zwycięstwo nie będzie miało żadnego rozstrzygającego znaczenia”.

Rzeczoznawca wywodzi dalej, że Graziani przygotowuje silne pozycje i jest w możności utrzymania z Włoch posiłków. Równocześnie zwraca on uwagę, że Anglicy muszą mieć na uwadze niezmiennie ciężkie warunki terenowe i transportowe.

Rozbitkowicie „Wester Prince” uratowani.

Sztokholm, 20 grudnia. Według doniesień z Londynu okazuje się, że storpowany w ub. tygodniu kanadyjski parowiec „Western Prince”, pojemności 10.000 ton, w rzeczywistości netylko został storpowany, ale także zatonał. Na pokładzie okrętu, jak wiadomo, znajdował się netylko materiał wojenny, w tem nawet samoloty, ale także i wybitna osobistość, angielscy dyplomaci, którzy udawali się na urlop świąteczny do Anglii oraz przedstawiciele kanadyjskiego ministerstwa amunicji z ministrem Howe na czele.

Donoszą obecnie z Londynu, że 52 pasażerów okrętu oraz dzielnicy członków załogi zdołano uratować, wśród nich także i kanadyjskiego ministra amunicji oraz szefa kanadyjskiej produkcji amunicji sir Roberta Thailora, jak również jeszcze jednego wysokiego przedstawiciela tegoż ministerstwa pułkownika Woodburna, podczas gdy finansowy doradca ministerstwa Gordon Scott znalazł śmierć w morzu.

Zatonał szwedzki parowiec.

(§) Sztokholm, 20 grudnia. Jak donosi agencja Reutersa, szwedzki statek transportowy „Gwalia” (1258 br. tr.) będący obecnie na służbie angielskiej, uległ zatopieniu. Większość załogi miała zginąć.

Przyczyny pożaru w Karlskoga.

Sztokholm, 20 grudnia. Straszliwa katastrofa eksplozji w szwedzkiej fabryce prochu w Karlskoga wywołała oczywiście pogłoski, jakoby przyczyną tej katastrofy był sabotaż. Zaprzeczył temu dyrektor fabryki, który we środe oświadczył przedstawicielom prasy z całym naciskiem, że według dotychczasowych stwierdzeń z całą pewnością należy przyjąć, iż w danym wypadku chodzi o nieszczęśliwy zbieg okoliczności.

Bomby na domy mieszkalne w Verdun.

(§) Berlin, 20 grudnia. Jak się obecnie dowiadujemy, w nocy z 16 na 17 bm. dokonali jednostki brytyjskiej floty powietrznej ataku na miasto Verdun.

Nie spowodował on żadnych szkód w obiektach wojskowych, natomiast bomby spadły wyłącznie na budynki prywatne. Wśród społeczeństwa francuskiego panuje silne oburzenie, ponieważ ostatni zamach b. sprzymierzeńców pociągnął za sobą kilka ofiar wśród cywilnej ludności francuskiej.

Strajk w angielskich fabrykach przemysłu wojennego.

Sztokholm, 20 grudnia. W niektórych angielskich fabrykach przemysłu wojennego załogi w ostatnim czasie ogłaszały strajki. W akcji tej popierały je zupełnie oficjalnie odnośnie związki zawodowe. Wiadomość tę przynosi niedzielny „Sunday Express”, nie podając jednak żadnych bliższych szczegółów. (L).

Nowe filmy polskie.

Warszawska produkcja filmowa w pełnym toku. — Pierwszy film ukaże się na ekranach już w najbliższych dniach.



Brodniewicz Franciszek.

Kraków, 20 grudnia. Jak dowiadujemy się z miarodajnego źródła, w warszawskich atelierach filmowych, uruchomionych ponownie po zakończeniu wojny, wykończono cały szereg polskich filmów, względnie nakręcono je na nowo.

Donosiliśmy już na tem miejscu, że w Warszawie, przy pomocy niemieckich placówek filmowych podjęto na nowo produkcję czysto polskich filmów. Liczni polscy artyści filmowi i artystki, wśród nich wielu, którzy w ciągu ubiegłych lat zdobyli sobie dobre imię, znalazło sobie skutkiem tego znowu pracę i mogło w spokoju oddać się swemu artystycznemu zawodowi.

Także i nakręcanie tygodniowych przeglądów z Generalnego Gubernatorstwa

będzie z większą energią kontynuowane.

Liczne ekspedycje filmowe znajdują się stale w drodze na najrozmaitszych terenach, aby utrwalic na filmie bardziej interesujące wydarzenia i dawać widzom kinowym obrazy ze współczesnego życia w Generalnym Gubernatorstwie.

Kierownikami zdjęć poszczególnych oddziałów filmowych, które nakręcają przeglądy tygodniowe, są polscy fachowcy. Podobnie zajęto polskich operatorów, którzy dobrze znają kraj i ludzi skutkiem czego są w możności dokonywać zdjęć, dobrze oddających istotę rzeczy w Generalnym Gubernatorstwie. Kilku z tych operatorów posiada wieloletnie doświadczenie i w żadnym wypadku nie ustępuje operatorom filmowym innych krajów. Cały szereg tego rodzaju przeglądów tygodniowych, nakręconych przez polskich operatorów filmowych, widzieliśmy już w krakowskich kinach.

Ciekawem będzie zapewne dla naszych Czytelników dowiedzieć się, że

w ostatnich czasach wykończono trzy nowe polskie filmy

To w warszawskich atelierach, których urządzania postawiono na najnowocześniejszym poziomie. Modernizacja przemysłu filmowego pochłonięła wielkie sumy. Jak się jednak okazało, kinoteatry cieszą się wielką popularnością na całym terenie Generalnego Gubernatorstwa tak że opłaca się inwestować wielkie sumy w odbudowę polski przemysł filmowy.

Do wykończonych właśnie filmów, które niebawem ukażą się na ekranach filmowych, należy m. in.

film „Żołnierz królowej Madagaskaru”,

komedia muzyczna, nakręcona na podstawie farsy Stanisława Dobrzańskiego. Film ten przynosi nie tylko interesującą niezwykle akcję ale także wyróżnia się bogactwem melodii. Reżyserami tego filmu byli: Jerzy Zarzycki, Wanda Jakubowska i Karol Szołowski. Część muzyczną, na którą w tym filmie położono specjalny nacisk, opracował Roman Falester. Film został sporządzony w atelier i laboratorium filmu „Falanga” i to w bardzo krótkim czasie. W głównych rolach tego filmu zobaczymy Lenę Żelichowską, Karin Tiche, Zbigniewa Rakowieckiego i Ludwika Sempolińskiego. Film ten już od dzisiaj jest wyświetlany przez kino „Wanda” w Krakowie.

Drugi film który również ostatnio został wykończony i który niewątpliwie do-

będzie sobie wielkie uznanie nosi tytuł:

„Przez łyżę do szczęścia”.

Także i ten film został sporządzony przez „FIP” Warszawa-Kraków i niebawem ukaże się na ekranach. W głównych rolach tego filmu występują: Irena Malkiewicz-Domańska i Franciszek Brodniewicz. Najbardziej charakterystycznymi w tym filmie są

sceny z udziałem dzieci,

tak doskonale grających swoje role, jak to się rzadko spotyka w innych filmach.

Trzecim filmem, który również niebawem zobaczymy, jest film pt.

„Żona i nie żona”.

Chodzi tu o film, nakręcony przez reżysera



Żelichowska i Igo Sym w „Królu z parą solem”.



Hnydziński Stefan.



Cwiklińska w filmie „Dziewczęta z Nowolipiek”.

Reklama miast.

Kraków, 19 grudnia. Jeszcze mrok okrywa ulice, gdy miasto rozpoczyna swoją reklamę. Pierwszymi wysłannikami jej są kolporterzy, którzy w mroku poranka wykrzykują nazwy nočných wydań dzienników, przeplatając je dla urozmaicenia i zastrygowania przechodniów największymi sensacjami dnia, od których „jeża się” szpalty pism. A gdy kupujący otwiera gazetę, po przerzuceniu pierwszych stron, natrafia na całe kolumny ogłoszeń firm, fabryk, hali targowych, lokali rozrywkowych. I znowu reklama, reklama drukowana.

Oczywiście, że przed dwoma czy trzema tysiącami lat nie istniała tak, jak w późniejszych czasach, możliwość wielokrotnienia drukiem i obrazami ogłoszeń. Trzy niemal wieki musiały upłynąć od wynalazku druku, zanim nauczono się używać go w większym zakresie — dla reklamy.

A odkąd człowiek nauczył się czytać i pisać — zaistniał nowy środek — środek graficznej reklamy.

Już w starym Egipcie, tak, jak dzisiaj pisane ogłoszenia bywały wywieszane w publicznych miejscach. W Paryżu, w Luwrze można widzieć między innymi ogłoszeniami jedno, obiecujące dużą nagrodę za ujęcie i przyprowadzenie zbiegłego niewolnika. W miejskim muzeum berlińskim znajduje się znowu papyrus, który zawiadamia o wydzierżawieniu gruntu przez władze państwowe. W Grecji i w Rzymie już w najdawniejszych czasach wszelkie ustawy państwowe i rozporządzenia władz były podawane do wiadomości publicznej za pomocą tablic. Również prywatni ludzie — jak donoszą liczne odkrycia — posługiwali się tym środkiem, chcąc wynająć swe domy, zwabić klientelę do sklepów, by korzystnie sprzedać swe towary. W Pompei doszła reklama do wielkiego

rozkwitu, gdzie knęcy, rzemieślnicy, rzeźnicy, piekarze, księgarze, artyści, a nawet wróżbiarze kazali sobie malować i rzeźbić szyldy do sklepów i plakaty reklamowe. Jako motywy służyły często prawdziwe sceny z życia owych ludzi.

Powoli światło dnia przebijają się przez ciemność nocy i codzienny ruch zaczyna ożywiać ulice. W myśl ogólnowiatowego hasła „reklama dźwignia handlu” wyruszą na miasto legjony ulicznych sprzedawców.

Zawód wywoływacza, krzykacza jarmarcznego, istniał już w najodleglejszej starożytności, a do dzisiejszej pory przeżył go codziennie na ulicach i placach, słysząc wywoływanie ulicznych handlarzy, którzy bez względu na pogodę, zachwalając swój towar jako „jedyny i najlepszy ze wszystkich, posiadający zawsze same tylko zalety”, usiłują pozyskać sobie jaknajwięcej odbiorców. Umiejętna modulacja głosu, a przede wszystkim zdolność przekazywania innych — odgrywa przytem kolosalną rolę.

O czym się tam nie słyszy! O mydle, zapachach i kwiatkach, owocach i najnowszym aparacie do golienia i o czymś, „o czym się nawet prorokom nie śniło”, mimo, że oni powinni należeć do tych, którzy ze wszystkich zagadek świata, tę — jako pierwszą — powinni rozwiązać.

Dzisiaj, gdy reklama osiągnęła już niebios, wznosząc się po drapaczach chmur coraz wyżej i wyżej, gdy patrzeć na jej potęgę, do której rydwanu zaprzężono radio, elektryczność i lotnictwo, zachodzi pytanie, co służyć może jeszcze tej przedsiębiorczości, co jeszcze zdoła pochłoniąć ten nienasycony molocho XX-go wieku, gdy w ofierze złożono mu nawet najpiękniejszy dar natury — kobiety...

Jer.

Nie będzie konsystorza na Boże Narodzenie.

Citta dei Vaticano, 20 grudnia. Jak słychać z kół watykańskich, papież Pius XII wbrew zwyczajowi, nie zamierza wobec wojny odbywać konsystorza w czasie świąt Bożego Narodzenia. Wojna utrudniła bardzo porozumienie z biskupami-kardynałami, zwłaszcza w krajach zamorskich. Mimo, że 14 miejsce w kolegium kardynalskim jest nieobsadzonych papież Pius XII reprezentuje pogląd, że wszystkie ważne stanowiska są właściwie obsadzone.

Pożar na okręcie angielskim.

(=) Sztokholm, 20 grudnia. Jak informują, na pokładzie pasażerskiego statku „Arundel-Castle”, pojemności 19.118 br. tr. stanowiącego własność „Union Castle Co”, wybuchł pożar w chwili, kiedy okręt ten znajdował się w odległości pół mili od Barvun-Riff opodal wybrzeża Nowej Walii południowej.

Pożar z niezwykłą szybkością rozszerzył się na cały statek i przybrał takie rozmiary, iż pasażerowie i załoga byli zmuszeni statek opuścić.

„Arundel Castle” jest parowcem turbinowym, zaopatrzonym w dwie śruby. Normalnie kursował on na linii południowo-afrykańskiej. Należy przypuszczać, że w związku z trudnościami, połączonymi z żegluga po morzu Śródziemnym, linia ta uległa przedłużeniu i sięga aż po Australję. Statek należy uważać jako przepadły.

W kilku wierszach.

Przewodniczący wydziału prawnego w zarządzie francuskiej koncesji w Szanghaju d'Hoogh uległ w ub. poniedziałek zamachowi rewolwerowemu. Do Hoogh'a oddano trzy strzały w chwili, kiedy opuszczał gmach zarządu koncesji francuskiej. Zamachowcom udało się zbiec.

* * *

Miedzy Argentyną i Urugwajem zawarte zostały dwie umowy w sprawie współpracy w dziedzinie gospodarczej i wojskowej.

* * *

Urząd angielskiego skarbcza zarządził ściąganie wszystkich znajdujących się w posiadaniu Anglików akcji 67 przedsiębiorstw amerykańskich na sumę 100 milionów dolarów.

Nowi francuscy gubernatorzy kolonialni.

Zurych, 20 grudnia. Donoszą z Vichy, że generał Salvy, dotychczasowy komendant terytorium granicznego między francuską Nigerią a Czad został mianowany gubernatorem kolonii Nigerii.

Gubernatorem Madagaskaru został na miejsce poprzedniego gubernatora Caila mianowany Anet, natomiast wyspa Martynika została podporządkowana pod rozkaz Nicolasa, a wyspa Guadelupa Florina. Również w zakresie lotnictwa zaszyły nowe nominacje, a mianowicie został generał d'Harcourt mianowany generalnym dyrektorem lotnictwa cywilnego. Generał d'Harcourt był przez 3 ostatnie lata komendantem pociągów francuskich.

Nowe gospodarstwa wiejskie na Sycylii.

(=) Rzym, 20 grudnia. Minister rolnictwa Tassinari z okazji oddania do użytku pierwszych ośrodków osiedleńczych na Sycylii, wystosował depeszę do Mussoliniego, w której zameldował, że w ciągu jednego roku zorganizowano 2.507 gospodarstw chłopskich oraz przygotowano dalszych 300 gospodarstw.

Do objęcia wymienionych 2.507 gospodarstw zgłosiło się nie mniej jak 6.180 rolników. „Ten wielki i zdrowy pęd do pracy” — zakończył swą depeszę minister Tassinari — jest dowodem tej pewności zwycięstwa, jaką Pan natchnął naród włoski”.



Zbigniew Rakowiecki.

Cztery przyczyny częstych zachorowań w zimie.

(ok.) Kraków, 20 grudnia. Zagadnienie zdrowotności w miesiącach zimowych jest jedną z najważniejszych naszych bolączek. Szczególnie w dobie obecnej, gdy jedynie praca stanowi o wartości człowieka i umożliwia egzystencję, zdrowie nabiera wartości więcej, aniżeli kiedykolwiek indziej. Wyścig w każdej dziedzinie życia gospodarczego zmusza ludność do wzajemnego litowania się pod względem własnej wydajności, ażeby sprostać szalonemu tempu i wymogom, jakie stwarza obecne życie. Choroba zawsze była nieszczęściem, obecnie prócz tego zaczyna być naprawdę luksem, na który sobie nikt pozwolić nie może. Dlatego do zagadnienia zdrowia powinniśmy podchodzić ze stanowiska człowieka, przynajmniej w grubszych zarysach uświadomić sobie w dziedzinie powstawania i zapobiegania najczęstszych chorób.

Warunkiem zdrowia w znaczeniu społecznym jest higiena, to znaczy sposób życia odpowiadający optymalnym warunkom, jakich wymaga nasz organizm. Właściwie ktoś z kardynalnych praw higieny jest zaniedbywany, jeżeli nasze organizmy sygnalizują ten zadawany im gwałt przez katar, grypy i różnego rodzaju przeziębienia. Jak to się dzieje, że właśnie w jesieni i w zimie zużywamy tyle chustek do nosa, w teatrach, kinach, kawiarniach, zawsza rozlega się kaszel, poczekalnie lekarzy, szpitale przepełnione są chorymi; słowem

grasuje jakiś demon choroby,

który paraliżuje nasz normalny tryb życia. Demonem tym jest świat bakterij, mikroskopijnie małych żywych organizmów, z którymi od czasów Pasteura i Kocha udzieliśmy walczycy światu lekarski, niestety bez należytej współpracy najszerszej ludności. Ilekroć raz widzi się na ulicy, w tramwaju czy sklepie ludzi zakatarzonych, lub może cierpiących na groźniejsze jeszcze choroby, którzy kaszlą i kichają pełnymi, jak się to mówi, ustami; nie usiłując nawet zasłonić chustką ust i nosa. Jak z rozpylacza wyrzucają oni na otoczenie miliony bakterij chorobotwórczych. Zakażenia w ten sposób wywołane przy kaszlu, kichaniu i mówieniu nazywają się zakażeniami kropelkowymi i stanowią najczęstszą przyczynę późniejszych chorób narządu oddechowego.

Ujęcie zagadnienia od strony tylko możliwości zakażenia nie tłumaczyłoby jeszcze w zupełności i nie usprawiedliwiałoby

„sezonu grypowego”.

Należy jeszcze omówić stan, w jakim w tym okresie znajduje się nasz organizm, stanowiący podłoże dla rozwoju chorób. Łatwo ze względu na małe wahania temperatury oraz korzystniejsze warunki atmosferyczne przyczynia się do wytworzenia optymalnego stanu, w którym odbywa się przemiana materii — energii oraz skorelowania z nią, a zarazem zależna od temperatury otoczenia — regulacja ciepłoty naszego organizmu. Ustrój nasz żyje kosztem mniejszego nakładu własnej wewnętrznej energii, której w pewnej mierze dostarcza nawet słońce.

Prócz tego drugi zastrzyk energetyczny i uodporniający otrzymujemy z innego źródła, mianowicie z odmiennego odżywienia. W lecie i wczesnej jesieni spożywamy owoce oraz świeże jarzyny, obfitujące w witaminy, których olbrzymie znaczenie dla utrzymania życia — wszyscy znamy. Tu podkreślić tylko ważność witaminy A, a szczególnie witaminy C, która obok innych bardzo ważnych zadań w organizmie, przeciwdziała trującemu działaniu produktów własnej przemiany materii, a przede wszystkim wpływa uodporniająco na wszelkiego rodzaju zakażenia. Te wszystkie czynniki razem wzięte wpływają na to, że organizm w porze letniej żyje, że się tak wyrażę, ponad stan, gromadzi wprawdzie zapasy energii na zimę, jednak nagle przejście w okres wilgotności i ochłodzenia w późnej jesieni i w zimie, nie może obyć się bez pewnego wstrząsu. Organizm przyzwyczajony do cieplejszej temperatury otoczenia, przechodzi krótki okres przestrojenia, przyzwyczajania się do gorszych warunków klimatycznych i atmosferycznych. Oczywiście okres ten wykorzystują bakterie, które w warunkach dla siebie sprzyjających, bo w czasowej mniejszej odporności, gdy tylko znajdą wrota zakażenia, wdierają się przez nie w głąb organizmu i

zaczynają swą destrukcyjną robotę,

powodując katar, grypy, zapalenia płuc, a nawet gruźlicę.

Silny obronny ustrój odgrywa ogromną rolę w przeciwdziałaniu zakażeniu. Niestety nie wszystkich odporność jest jednako. Tak, jak wielu ludzi jest uodpornionych na pewne choroby dzięki swoim wrodzonym konstytucyjnym właściwościom organizmu, lub też nabywa odporności, lub też których odporność jest zmniejszona przez uosposabianie towarzyszące stany, jak np. wskutek niedożywienia, przemęczenia, przewlekłej zatrucia alkoholem, nikotyną wskutek chorób wywołujących organizm, jak cukrzyca, nowotwory oraz wiele innych czynników osłabiających siły ochronne ustroju. Ci to osobnicy w

„sezonie grypowym” najczęściej ulegają zakażeniu. Choroba w swoich najrozmaitszych obrazach jest okresem mobilizowania wszystkich sił odpornościowych i przejawem zmagania ustroju z bakteriami i ich zabójczym dla organizmu sposobem bytowania. Najwidoczniejszym objawem tej walki jest wysoka gorączka jako dowód, że w organizmie dzieje się coś, co zmusza do chorobliwie wzmoczonego życia każda nawet najdrobniejsza komórka. Wreszcie organizm wspomagany przez lekarza zwycięża, gorączka ustępuje, następuje okres zdrowienia. Dwa więc czynniki są przyczyną częstych chorób narządu oddechowego w późnej jesieni i w zimie. Jednym czynnikiem jest świat bakterij, nabywający w tym okresie szczególnej zjadliwości, drugim czynnikiem jest okresowy stan przestrajania się organizmu, w którym podatność na wszelkie zakażenia jest większa, niż normalnie. Dużą rolę tutaj odgrywa też fakt, że w przeciwnieństwie do takich wywołanych przez bakterie chorób, jak dur brzuszny, dur plamisty, szkarlatyna i inne, choroby narządu oddechowego, które w niniejszym artykule się zajmujemy,

Przed setkami lat choroby epidemiczne zabierały tysiące ofiar.

Na usprawiedliwienie jednak tych groź wzbudzających faktów należy przyjąć to, że zarówno ówczesny świat lekarski, jak i ludność nie znała istotnej przyczyny „mroźnego powietrza”, a zatem nie umiała znaleźć środków dla opanowania tych, jak sądzono, dopustów bożych, karających masowo śmiertelnymi zachorowaniami grzeszną ludność. Dzisiaj jednak, gdy na równi z innymi naukami wiedza przyrodnicza i lekarska osiągnęła tak wysoki poziom, że groźne epidemie należą już do historii, nie powinniśmy pojawiać się nawet sporadyczne wypadki, a co dopiero mówić o szerszym zasięgu obejmujących chorobach bakterijnych.

Powodzenie akcji zwalczania chorób bakterijnych zależy w dużej mierze od nas samych.

Należy zapobiegać chorobom, gdyż tylko w ten sposób zmniejszymy wydatnie częstość zachorowań. Aby ochronić przed możliwością szerszego rozprzestrzeniania się infekcji, należy chorego izolować przez cały okres choroby, oraz przez dłuższy czas po spadku gorączki. W celach zapobiegawczych należy też odkażać wydzielinę z nosa chorego, płwocinę oraz odchody 5-procentowym kwasem karbolowym, lub mlekiem wapniennym. Gdy pojawi się ognisko epidemiczne zachorowań, zwłaszcza w okresie złych warunków atmosferycznych w jesieni i w zimie, należy unikać wszelkich większych skupień ludzkich. Jeżeli już jesteśmy zmuszeni przebywać w środowisku, gdzie jest ktoś cierpiący na niewinne, jak nam się wydaje, nieżyty drogę oddechowych w razie zaniedbywania przez kogoś higieny i nieostrożny kaszel lub kichanie, powinniśmy prosić o zasłonięcie nosa i

my, po ich przebyciu nie dają trwałego uodpornienia na następne zachorowania, lecz nawet uosposabiają jeszcze ustrój do następnych, częstszych zachorowań.

Zachodzi pytanie, czy jest coś do zrobienia, ażeby zmniejszyć częstość wybuchających epidemicznie katarów, grypy, kęskusów i innych chorób. W tej dziedzinie możemy sami działać wiele, należy tylko wydać bezwzględnie walkę istotnej przyczynie tych chorób, to jest bakterjom. Gdybyśmy potrafili wypędzić wszystkie bakterie chorobotwórcze w naszym otoczeniu, wprawdzie i tak wiecznie żyć nie moglibyśmy, pozostałoby bowiem jeszcze

wiele chorób nie bakterijnych pochodzenia,

które z pewnością dopuściłyby na naszym globie do przeludnienia. Jakże jednak inaczej wyglądałoby życie, gdybyśmy przestali znać choroby zakaźne, lub co najwyżej wspominali tylko o nich z tem samem uczuciem ulgi i wdzięczności dla nauki, jakiego doznajemy na wspomnienie trądu, dżumy, lub innych ponurych chorób nie mniej ponurego, a powodu zafowania i niechlujstwa. — średniowiecza.

ust chustką. Również byłby już czas wyrugować z naszych zwyczajów towarzyskich, urągający przepisom higieny zwyczaj całowania kobiet po rękach. Osoby inteligentne i świadome rzeczy, na tego rodzaju „niegrzeczności” napewno nie zareagują. Bardzo ważnym warunkiem uchronienia się przed zakażeniem jest jaknajczystsze mycie rąk, zwłaszcza przed posiłkiem, oraz płukanie jamy ustnej rano i przed spaniem jakimś płynem dezynfekcyjnym, np. kilka procentowa woda utleniona, 3 procentowym kwasem borowym, lub nadmanganianem potasu.

Nie zaniedbujmy zasłaniać porad lekarskich nawet w wypadkach błahych katarów i zezlebień, bo przecież grypa groźna nie jest ze względu na swój początkowy przebieg, lecz z powodu następstw, wynikłych z jej zaniedbania i późniejszych komplikacji.

Każdy człowiek, jako cząstka społeczeństwa, musi na tyle posiadać

etyki obywatelskiej i zrozumienia dla dobra zdrowia ogólnego,

że będąc sam chorym, nie może rozsiewać choroby drugiemu. Pamiętajmy, że każda grypa zawdzięczamy drugiej, może przypadnie spotykanej osobie i własnej ignorancji i nie przestrzegania środków ostrożności. Musimy wreszcie zrozumieć, że tam gdzie są bakterie, tam wszędzie tkwi zagrożenie najgroźniejszych chorób. Świata bakterijnego, przynajmniej w najbliższej przyszłości, nie zniszczymy wprawdzie w zupełności, jednak należyć pojęta higiena i racjonalny sposób życia powinien dać nam gwarancję zdrowia i radość życia na długie lata.

przed kilkoma jeszcze godzinami dające i zw. dach na głowę, stało się pobożniakiem tylko dlatego, że moja żona tak bardzo lubi porządek. Zebrał się na odwagę i odezwał się do pani Cecylii w te słowa:

— Moja droga! Rozumiem wszystko, ale żeby ktoś tak się strasznie męczył tylko po to, aby zrobić podobny bałagan, to naprawdę niezrozumiale. Powiem ci, opierając się na doświadczeniu, które mam z czasów kawalerskich, że ten bałagan byłby tutaj i tak zapanował tylko w drodze naturalnej, t. zn. po pewnym czasie, a teraz wdarił się do mieszkania odrazu.

Wywiązała się dłuższa dyskusja, podczas której Cecylia tłumaczyła mu, że myśli kategoriami nieporządnego mężczyzny, podczas, gdy ona jest niezwykle obowiązkowa i nigdyby tego nie zcierpiała, aby nie zabiło święteńskich porządków.

Pokojniki doszedł do przekonania, że o ile każdy człowiek wprowadza w mieszkaniu nieporządek w dniu powszednim, o tyle dobre gospodynie lubią to czynić z okazji świąt...

XZ.

KRONIKA

Targ gwiazdkowy w Krakowie.

Kraków, 20 grudnia. W ubiegły czwartek rozpoczął się w Krakowie targ gwiazdkowy, który swe namioty i kioski rozbił w najbliższym sąsiedztwie Sukiennic. Targ gwiazdkowy, trwający do wieczoru wigilijnego, zaopatrzony jest w spory wybór ozdób choinkowych, zabawek, biżuterii, lalki i artykułów pamiątkowych.

Teren targowy zdołał 4 wielkie choinki, oświetlone żarówkami w porze wieczornej. W dwóch rzędach drewnianych kiosków ulokowało się 36 firm handlowych. Sprzedaż na targu gwiazdkowym trwać będzie od godziny 10 przedpołudniem do godziny 20. W bezpośrednim sąsiedztwie stoisk rozbił swe kramy handlarze drzewek, zwiezionych w dostatecznej ilości i sprzedawanych po cenach niższych, niż w roku ubiegłym.

Zaznaczyć należy, że do urzeczywistnienia imprezy handlowej przyczyniła się w dużym stopniu krakowska Izba handlowo-przemysłowa.

Zakaz nadawania całowagonowych przesyłek do Warszawy.

Kraków, 20 grudnia. Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej wydała zarządzenie, zabraniające etażom kolejowym, położonym na terenie Generalnego Gubernatorstwa, nadawania przesyłek wagonowych, adresowanych do etacy kolejowych węzła warszawskiego.

Zakaz ten odnosi się do wszelkich towarów, za wyjątkiem przesyłek żywnościowych i węgla. Jest on umotywowany trudnościami ruchowymi na odcinkach węzła warszawskiego i obowiązuje aż do odwołania. Przesyłki wagonowe, które zostały przyjęte do przewozu przed terminem ogłoszenia tego zarządzenia i które są w drodze, mają być bez jakiegokolwiek przeszkód dostarczone do Warszawy. Przesyłki drobnicowe, adresowane do Warszawy, nie podlegają temu zakazowi.

Jak uchronić przed pęknięciem rury kaloryferów?

Kraków, 20 grudnia. W związku z nastaniem silnych mrozów podajemy praktyczne przepisy, celem ustrzeżenia rur kaloryferowych i innych przed pęknięciem.

W czasie mrozów należy zwracać na to uwagę, aby kaloryfery były stale czynne i nawet w ubikacjach nie używanych powinny być miernie ogrzewane. Celem uruchomienia kaloryferów przed wydawaniem niepotrzebnie ciepła w nieogrzewanych pokojach, należy opakać je papierem. Wszystkie otwory w drzwiach, oknach, piwnicach, na strychach itd. powinny być szczelnie zabite deskami, względnie innym materiałem. Wietrzenie ubikacji przy otwartych wentylach kaloryferów należy ograniczyć do kilku minut. Jeżeli chodzi o czyszczenie rury, należy wypuścić całą wodę z rezerwuaru, poprzednio jednak trzeba otworzyć wentyle kaloryferów.

Ostrożnie przy paleniu w piecach.

Kraków, 20 grudnia. Wobec fali mrozów i związanej z tem konieczności opalania mieszkań, wskazana jest wielka ostrożność przy używaniu węgla kamiennego jako opalu. Raz po raz pogotowie ratunkowe i lekarze zzywani są do wypadków zaczadzenia spowodowanych nieumiejętnością palenia w piecach.

Należy zatem zwrócić uwagę, iż węgiel kamienny, paląc się, wydziela trujący czad, od którego bardzo łatwo się zaczadzić, a nawet, co nie rzadko ma miejsce, ponieść śmierć. Piecy opalane węglem kamiennym winny być zatem szczególnie zamykane, aby czad nie przedostawał się do izb mieszkalnych, a również zasówki powinny być tak długo otwarte, dopóki nad płonącym żarłem nie przestawa się unosić niebieskawe płomyki, świadczące o niekompletnem przepaleniu się węgla.

Z DNIA.

Świąteczne porządki.

Wiadomo, że porządek jest ozdobą każdego mieszkania i w ogóle uprzyjemnia życie. Tego właśnie zdania była pani Cecylia, oświadczając pewnego razu mężowi:

— Nie przychodź dzisiaj na obiad, bo zabieram się z Kasią do gruntownych porządków, więc nie można tracić czasu na pitrasy.

Pokojniki pokiwał głową, bo wiedział, że w takich razach najlepiej zachować się milcząco, i rzeczywiście poszedł na obiad na miasto. Zauważając jakiś niedowarzony, jak młodzieniec opuszczający gimnazjum, kolekt. stłuszał jeszcze słowa swojej żony:

— Nie wyobrażasz sobie, jak będzie wszystko pięknie urodziło. Zobaczysz dopiero, co to znaczy mieć w domu t. zw. „kobietę rękę”. Wszystko będzie lśniło jak lustro, posadzki będą się świeciły, drzwany wprężane, szuby wymyte, jednym słowem mieszkanie będzie jak bombonierka.

Siedział dłużej niż zazwyczaj w restauracji, aby pozwolić swojej żonie na dokończenie tych ważnych porządków. Wkońcu zjadłszy z nudów mniejszej wszystkie potrawy z karty, postanowił wrócić do domu.

Już idąc schodami, tknęło go coś nieprzyjemnie, gdyż poczuł w powietrzu przykry a znany mu dojrzał zapach swadu. Wszedłszy do przedpokoju, musiał zdjąć okulary, gdyż zdawało mu się, iż zapotniały w ciepło. Było to jednak złudzenie, bo w mieszkaniu było również zimno, jak na dworze, a jedynie kłęby dymu, unoszące się, były powodem, że nie nie widział.

Wkrótce ukazała się uśmiechnięta Kasia, która przypomniała piękność murzynską, a potem pani domu w postrzępionym szlafroku z rozwiartym włosom, świecącymi oczyma i świecącym nosem.

— Wygladasz jak Ofelia po wylowieniu z wody! — starał się dowcipkować, ale źle się wybrał, bo z ust obu kobiet poczuły się jak bomby zapalające ostre słowa:

— Szkoda, że nie pomagał nam w pracy, toby ci przeszły głupie żarty. Na przyszyły raz ja pójdę na obiad na miasto, a ciebie zostawię w domu. Ładnieby mieszkanie wyglądało! Czy wiesz cośmy zrobili?

— Nie wiem! — jęknął cicho Pokojnik.

— No to się dowiedz: wytrzeźwiliśmy dywan, wymyliśmy wszystkie meble, zanastawiliśmy łazienkę. Czy to nie dość? Kto się tego podjął poza mną? Napewno nie twoja reklamowana Irka ani Basia, które są tylko wtedy miłe i sympatyczne, jeśli chodzi o zjedzenie kolacji, czy półście do kina.

Pokojniki rzeczywiście był zdumiony zmianami, jakie zastał w mieszkaniu. Mieszkanie było rzeczywiście naprawdę jak odmienione. Szuby w oknach lśniły się jak brylanty. Oczywiście, że jeszcze bardziej czyste były te szuby, których w ogóle nie było, a które zostały wybite podczas mycia Posadzka przypomniała powierzoną służbę i wzuwała niejako do zawodów słynną Senię Henje. Meble stały oświecone, bo nigdy w życiu jeszcze nie dostały tyle razy od trzepaczki. W miejscach, gdzie kurz został kategorycznie usunięty, świeciły białą białością, w reszcie miejsc były takie same jak poprzednio. Na ścianach rzeczywiście ani śladu pajęczyny, tak dokładnie została ona wymięciona. Zresztą i takby jej nie zauważono, gdyż ściany były szare od młoty i kurzu, wydobywającego się z pieców karłowatych, w których zapalono gruntownie po dokładnem oczyszczeniu.

Pokojniki usiadł na fotelu, jak wódz Kartaginczyków na ruinach swego rodzinnego miasta.

— Jestem gotów! — rzekł. Mieszkanie

Ostrzeżenie.

Kraków, 20 grudnia. W grudniu 1939 r. Włodzimierz Sawulak, artysta malarz, zam. w Krakowie przy ul. J. Lea 16, przyjął w charakterze sublokatora osobnika, który się przedstawił jako Stefan Hojtasz. Hojtasz skradł Sawulakowi dokumenty osobiste i po dwóch dniach zamieszkania ulotnił się w niewiadomym kierunku.

Hojtasz jeździ po miastach w Generalnym Gubernatorstwie, używa wszędzie nazwiska Sawulaka i legitymuje się jego dokumentami, przyczem dopuszcza się różnego rodzaju oszustw przeważnie wśród sfer zamożnych.

Przestrzega się przed oszustem!

Trzy wypadki potrącenia przez samochody.

(Jo) Kraków, 20 czerwca. Mimo wielokrotnych ostrzeżeń przechodnie nie zwracają w należyty sposób uwagi na samochody, w wyniku czego raz po raz zdarzają się wypadki potrącenia przez samochody.

We czwartek Pogotowie Rat. interwenjowało w trzech tego rodzaju wypadkach. Na rogu ulic Długiej i Baszowej potrącony został 31-letni robotnik Mikołaj Pymior, doznając rany cieżkiej głowy, w południe potrącony został 49-letni kupiec Kranz Rubin, zamieszkały przy ul. Meiselsa 20, doznając rany tłuczonej głowy, a identycznej kontuzji doznał 38-letni Albin Piotrowski, piekarz z zawodu, zamieszkały przy ul. Krupniczej 16. Ofiary skierowano do szpitala św. Łazarza, wzgl. jak w wypadku Kranza, do szpitala żydowskiego.

Ukarani kupcy za podnoszenie cen.

Radom, 20 grudnia. Stwierdzono, że szeregi firm handlowych, których artykuły cieszą się wzmożonym popytem w okresie przedświątecznym, wykorzystało to ostatnio podwyższając w nierównomierny sposób ceny tych artykułów. M. in. żądano za 1 kg jabłek kwotę 9 do 10 zł. W związku z tem, kilku kupców spotkały surowe kary, wyznaczone przez władze, powołane do przestrzegania cenników, które zwróciły szczególną uwagę na firmy trudniące się handlem artykułów świątecznych.

Należy zatem przestrzec kupców przed nęczeniem nieusprawiedliwioną, zwyżką cen, a równocześnie zwrócić uwagę kupujących, aby w wypadku stwierdzenia wygórowanych cen, natychmiast donosili odpowiednim władzom. Na życzenie domiesienia będą traktowane poufnie.

Reorganizacja akcji pomocy bezrobotnym

(Jo) Kraków, 20 grudnia. Po załamaniu się b. państwa polskiego między innymi problemami był i ten: bezrobocie. W tak krótkim czasie i tego problemu nie można było dotychczas idealnie rozwiązać, bo pomoc pieniężna dla bezrobotnych nigdy nie ma tej wartości, jaką przedstawia zarobek z prawdziwej, żywej pracy.

16 grudnia 1939 r. z największym odpięchaniem pomocy materialnej bezrobotnym. W ten sposób umożliwiono wielkim rzeszom bezrobotnych egzystencję w formie regularnych zasiłków. Dla niektórych było to bardzo przykre, bo woleliby pracować jak dawniej, ale są i tacy, którzy wykorzystują ten stan i przyjemniej im kleić kartki jak brać się do ciężkiej pracy fizycznej. Aby temu zapobiec, w ciągu obserwacji praktycznego wykonywania rozporządzenia o pomocy bezrobotnym z roku 1939, okazała się konieczność przeprowadzenia innego podziału postanowień zasadniczych. Wydano

9 listopada 1940 r. nowe rozporządzenie, w którym m. in. określono dokładnie osoby, które mają prawo do korzystania z zasiłków. Wyroźnia się głównie takie osoby, które już przed nastaniem bezrobocia pracowały jakiś okres czasu jako pracownicy. Jest to przeważnie dowodem, że ci ludzie mają rzeczywiste chęci do pracy i tylko przez wielki przewrót polityczny i gospodarczy są zmuszeni do tymczasowej bezczynności. O ile te osoby przynajmniej w 50 procentach mogą być uważane za zdolne do pracy, co w wypadkach wątpliwych ustalane będzie drogą badania lekarskiego, to w takim wypadku nie stoi na przeszkodzie w udzieleniu im pomocy pieniężnej jako bezrobotnym.

To rozporządzenie dotyczy tylko aryjszych.

Wysokość świadczeń zasiłkowych jest tak obliczona, żeby bezrobotni nie cierpieli głodu i mogli nabyć artykuły żywnościowe po urzędowo ustalonych cenach.

wobec czego sąd okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Busku-Zdroju skazał oszczercę na rok i dwa miesiące więzienia.

Uniewinniony od zarzutu usiłowania otrucia żony, swego przyjaciela i dwojga jej dzieci.

(Zet) Kielce, 20 grudnia. Sąd okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Busku-Zdroju rozpatrywał ciekawą sprawę Józefa Hena z Janowie, gm. Grabki (pow. Stopnica), oskarżonego o usiłowanie otrucia żony swego przyjaciela, Anieli Ślusarczyk z Woli Bokrzyckiej i dwojga jej dzieci, przez wlanie do garnka z kawą na piecu płynu, zawierającego siarkę. Zamiaru swego nie dokonał, gdyż manipulację jego spostrzegła 6-letnia córka Ślusarczykowej i kawę zabezpieczono. Analiza stwierdziła truciznę, za pomocą której Hen miał pozabawić życia Ślusarczykową i jej dzieci z inicyjatyw jej męża, przebywającego poza granicą kraju na robotach.

Po zbadaniu szeregu świadczeń, sąd Hena uniewinnił z powodu braku dostatecznych dowodów winy. Prokurator zapowiedział apelację.

Oszczercza skazany na więzienie.

(Zet) Kielce, 20 grudnia. Jan Stepien z Borykowa w powiecie buskim, mając pretensję do kierownika szkoły w Kosterze i nie mogąc mu w inny sposób dokuczyć, oskarżył go przed władzami, że ten namawiał go rzekomo do podpalenia stodoły kierownika w chęci zysku.

Oskarżenie to było świadomie fałszywe,

Z Warszawy i okolicy.**Gwiazdkowa zapomoga dla dzieci.**

Na skutek zarządzenia Wydziału Zdrowia i Opieki Zarządu Miejskiego w Warszawie, wszyscy rodzice dzieci w wieku do lat 14-ku, korzystający ze stałej pomocy, ośrodków Zdrowia i Opieki w okresie nie krótszym, niż od października roku bieżącego, otrzymają — niezależnie od bieżącej — specjalną zapomogę gwiazdkową w sumie 20 zł. na każde dziecko. Wypłata nastąpi w najbliższych dniach za pośrednictwem miejskich ośrodków zdrowia i opieki.

Opieczutowanie sklepów żydowskich w Warszawie.

W związku z powstaniem w Warszawie dzielnicy żydowskiej, ulegną zamknięciu i opieczutowaniu wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i rzemieślnicze w aryjskich dzielnicach miasta, stanowiące własność żydowską.

Lokale handlowe i przemysłowe, opróżnione przez żydów, będą oddane do dyspozycji Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie, która przekaże je aryjskim firmom, wysiedlonym z dzielnicy żydowskiej. Sklepy zawierające towary, będą opróżnione przez „Treuhandverwertungsstelle”.

Przepustki do dzielnicy żydowskiej w Warszawie.

Warszawska Izba Przemysłowo-Handlowa rozpoczęła wydawanie przepustek na przewóz i wywóz towarów i mebli do i z dzielnicy żydowskiej. Odpowiednie przepustki wydawać będzie Izba na podstawie podania, w którym musi być wymieniony rodzaj i ilość towarów, nazwa firmy i jej adres, nazwa firmy i adres przedsiębiorstwa, dla którego towar jest przeznaczony, wreszcie numer i rodzaj pojazdu, przy pomocy którego dokona się przewózki.

Izba Handlowa wydawać będzie tego rodzaju przepustki do czasu zorganizowania specjalnej placówki regulującej obrót towarowy z dzielnicami żydowskimi.

Reklama dźwignią handlu!**Co grają w kinach?****Kino WANDA św. Gertrudy 5**

W PROGRAMIE ŚWIĄTECZNYM
W programie świątecznym

wyświetla do czwartku, dnia 26 b. m.
nowy film polski p. t.:

Żołnierz królowej Madagaskaru

W rolach tytułowych:

Lena Żelichowska Ludwik Sempoliński.

Kino „UCIECHA”

Kraków Starowiślna 16 Tel. 125-16

Od piątku, dnia 19-go grudnia 1940 r.
wyświetla znakomity film według
powieści Puszkina p. t.:

Cieńka poczmistrza

który obrazuje barwne tło obyczajowe
Rosjan.

W rolach głównych:
Heinrich George i Hilde Krahl

Ponadto: Tygodnik z Gen. Gub.

Początek seansów: W dnie powszednie o godz.
16, 18, 20-tej — w soboty i niedziele o godz.
14, 16, 18, 20.

W niedziele PORANEK o godzinie 11-tej.

Kino „APOLLO”

Kraków, ul. św. Tomasza 11

Dnia 20 grudnia 1940 inauguracyjne
przedstawienie!

Z okazji oddania Kina „Apollo” do
użytku Publiczności polskiej wyświet-
lany będzie jako pierwszy film:

Miłosierne kłamstwo

W roli głównej:
HILDE KRAHL
OTTO GEBUHR

Początek o godz. 16, 18, 20. W soboty, niedziele
i święta o godz. 14, 16, 18 i 20. W niedziele
i święta o godzinie 11 poranek.

Pomyłki w druku, wynikłe z powodu
niewyraźnego i nieczytelnego pisma,
nie będą uwzględniane przy rekla-
macjach.

**DO PR KONSUMENTÓW
ŻARÓWEK**

Z prawdziwym zadowoleniem podaje-
my do wiadomości, że nasza fabryka
żarówek jest w pełnym ruchu i że jes-
tamy w możności dostarczać wszystkie
normalne typy ŻARÓWEK PHILIPSA.

PHILIPS

WARSZAWA

FILIA W KRAKOWIE

Kasalkowa 32/44

Siewkowska 1



Wolne posady

POSZUKUJEMY przedstawicieli - na miasta, miasteczka, własny rachunek. Oprócz Krakowa. Branża spożywcza. Zgłoszenia: Dom Handlowy Tadeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61-25. 4590K

PIWNICZNYCH specjalistów od win owocowych, poszukuje. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 45459” 45459

POTRZEBNA panią do dziaćki i do pomocy w restauracji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 45988” 45988

PRZYJMIEMY kilka inteligentnych osób dla akwizycji za przewidywanego artykułu na czasie. Biuro Techniczne „Evolut”, Starowiślna 16 (godz. 10-12). 46091

DZIEWCZYNA do wszystkiego, do 20 lat, najchętniej z poznańskieg, potrzebna od nowego roku do Wolbromia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 46086” 46086

EKSPEDYENT-KĘ (TA) z branży galanterijno-papierniczej zatrudnione za raz. Pierwszeństwo z kaucją. Zgłoszenia osobiste: Krowoderska 68, m. 3. godz. 15 do 17. 46055

MONTER OGRZEWNIK potrzebny zaraz. Zgłoszenia Słiska Kraków, Asnyka 3. 46052

PANIENKA do praktyki oraz dziewczyna - do kuchni, potrzebne Lubie 3, Cukierka. 46122

PANIENKĘ młodą, język nie. miecki, przyjmie. Oferty z fotografią: Nowy Sącz, Bufet, Rynek 25. 4641K

Posad poszukują

TRZY młode pokojowe, poszukują pracy od 1. I. majowej - w branży hotel. pens. Zgłoszenia kierować: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4643K” 4643K

Okazja! z prywatnych piwnic

„WINO - MIÓD” Kraków, ul. Florjańska 27 42285

UCZCIWA I FACHOWA SIŁA

znająca się doskonale na gospodarstwie wiejskim, pragnie zająć stanowisko urzędnika gospodarczego w jakikolwiek małym majątku. Zgłoszenia pocztą Kocmyrzów, firma „Zagroda”. Zgłoszenia osobiste Kraków, Smoleńska 21 m. 13. 46085

Kupno nieruchomości

ZIEMIĘ ORNĄ kilka morgów - niedaleko Krakowa, zabudowania kupieć zaraz. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 45380” 45380

KILKA morgów pola blisko Krakowa, zabudowania kupieć zaraz. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 46101” 46101

MAJĄTEK mały, blisko Krakowa, kupieć. Żuławska 8A/12 13-17. 46097

Kupno

KUPIE UŻYWANĄ garderobę męską, damską. Sklep, Pierackiego 4. 45247

KUPIE urządzenie biurowe, stoły rysownicze, półki, szafę biurową. Zgłoszenia: STUAG, św. Gertrudy 8, II p. 45879

MASZYNĘ do pisania biurową **NOWĄ** lub w bardzo dobrym stanie, kupi zaraz Fabryka Wyrobów Metalowych E. Wachsa, Kraków, Podgórze, Lwowska 2. 45994

KUPIE plecak żelazny szamotowy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 46000” 46000

KUPIE okazynie zaraz suknie balowa w dobrym stanie - różową lub lilową podać cenę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 46011” 46011

KUPIE ubrania, płaszcze kilim, koce, białe pościelowe, aparaty fotograficzne, gramofony i inne wartościowe rzeczy. - św. Krzyża 7 - Sklep kupna i sprzedaży. 46006

OBRABIARKI

do drzewa, metalu, nowe, używane, kupujemy. - Kraków. Szlak 20/3. 45911

GARDEROBE noszoną i bieliznę płac majowych, ceny. Na żądanie przychodzę do domu. - Plac Wolności 11/2 - w podwórku. 45501

KUPIE

futro karakulowe perskie nowe lub mało noszone - albo breitszwan. cowa czarna, bardzo dobre i kilkanaście skórek karakulowych - drobny lok. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 46116” 46116

KUPIE

stale garderobę męską, damską, obuwie. **STARO. WIŚLNA 80.** Sklep używanych rzeczy. 46135

Sprzedż nieruchomości

DOM drewniany nowy, ogród, sprzedam. Tarnów, Lupiński, kiosk stacyjny. 4638K

PARCELE około 158 sążni w Bronowicach, cena 12.000, - sprzedam. **„WAWEL”**, Kraków, Grodzka 60, drugie piętro. 45873

KAMIENICE komfortowa, blisko Alei Słowackiego, dochód 18.000, gotówka 200.000, sprzedam. Kraków, Żuławska 8A/12 13-17. 46104

DOM 10 ubikacji. - 6 parcel, dobrym punkcie, na każdy cel, 15 minut tramwaj, nadzwyczajna okazja 30.000, wpłata 19.000. Sprzedam. „Własna Strzecha”, Kraków, Adolf Hitler Platz 10. 46065

DOM kilkunastu rola, pod Krakowem, 14.000, - sprzedam. **DOM** trzypiętrowy 5.000 - sprzedam. „Lokata”, Kraków, Łobzowska 4. 46008

Sprzedż

UBRANIA, PALT, PŁASZCZE zimowe, ciepła bielizna, futra - sprzedam. Sklep Komisowy, Golebia 10. 45952

FUTRO

meskie, norki - kołnierzy wydra, ciemny wierzch, stan pierwszorzędnny, do sprzedania. Hotel Polski, Florjańska 42. 4651K

LAMPKI kieszonkowe, rowerowe, dynamy, żarówki mieszkalne i do latarki, palniki karbitowe: Kriecher Kraków, Zwierzyniecka 6. 4649K

MASZYNY do szycia nowe i używane, igły, ołliwa, części zapasowe, własne warsztaty reperacji. - Kriecher, Kraków, Zwierzyniecka 6. 4629K

SITO PŁASKIE dwudzieliowe, mało używane, wyrób inż. Pałaszewskiego z Łodzi. sprzedam. Cena 5.000 zł. gotówka. Młyn Wesołowski, p. Zakładowy n/D. 4640K

GABINET

Biedermayera, jesionowy, tanio okazynie do sprzedania. Ogładsza: fa. S. Manne - Szpitalna 6. 46046

WEGIEL DRZEWNY BUKOWY

matychmiast, wagonowa dostawa: **DOBROWOLSKI MORBITZER**, Kraków, Jagiellońska 11. Telefon 100-10. 46132

FILATELISTY Setki nawet tanich znaczków - braknie Waszych zbiorach. Niepotrzebne braki! Zadzwoń bezpłatnego prospektu abonamentu pakietów pocztowych z prawem zwrotu dubletów. Cennik katalog 1941 z naczkami polskich - zł. 2. - **POLSKI DOM FILATELISTYCZNY**, Warszawa, Marszałkowska 116. 4652K

SZKŁO WODNE w półhucie po cenie zł. 50 - za 100 kg. dostarcza ze skład: **DOBROWOLSKI MORBITZER**, Kraków, Jagiellońska 11. Telefon 100-10. 46134

WAGI dla aptek, złotych, laboratoryjnych, handlowych - przemysłowych, dostarcza: „CENTRA WAG”, Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 46136

METANOL (spiryty drzewny) 99% w półhucie, oferuje natamiem - ze skład: **DOBROWOLSKI MORBITZER**, Kraków, Jagiellońska 11. Telefon 100-10. 46137

SWIAT FILATELISTYCZNY

Kraków, Florjańska 5, m. 16, ofic. 46110
16-19 46110
SPECJALNOSĆ - **NAJWIĘKSZY WYBÓR**. Odsprzedać rabat.

FUTRO karakul - duży, prawie nowe, 3.500, sprzedam. Starowiślna 6, 14-16-18. 4610

SYPIALNIE nowoczesna sprzedam. Stolarnia, Kraków, Felcjanek Nr. 7, w podwórku. 46109

LALKI SHIRLEY poleca Skład Zabawek **FILOUS**, Florjańska 33 46112

PIANINO

pierwszorządnej marki, piękne, sprzedam. Słoneczna 11/6. 46115

KAPCE

nowe nr. 39 - szlafrok ciepły - nowy, suknie w nianą czarna - sprzedam. Pańska 10, m. 8, - między 4-6 popołudniu. 46047

POKOST, farby kit, zakupisz najtaniej: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 44830

PIECE kuchenne, kolby, poduszki, żelazka, wentylatory, suszarki fryzjerskie, nagrzewacz karbowek, Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Świato”, św. Jana 13. 45619

SYPIALNIE tanio poleca: Magazyn Mebli, Koperska 8. 45510

POKOST

farby kit, zakupisz najtaniej: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 44830

SPORYSZ sprzedam 25 kg. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 45985” 45985

HERBATA „KORONA” aromatyczna, zdrowa, wydajna. Do nabycia we wszystkich Hurtowniach oraz sklepach detalicznych. 45301

SYPIALNIE KOMBINOWANE POKOJE, jadalnie, gabinety, tapczany, różne meble okazynie sprzedaje „Hala Meblowa”, sklep Grodzka 59, magazyn Wiślna 4. 45775

TAPCZANY, otomany, poduszki, łóżka polowe, poleca po cenach niskich tapicer, ul. Stolarska 15. 45980

MASZYNĘ do szycia okazynie sprzedam. Adolf Hitler-Platz 23, mieszkanie 10 oficyna pierwsze piętro. 45890

REUTON walizkowy, Underwood duży, palto nowe, linoleum, ubrania, sprzedam. Starowiślna 28/29. 46108

OKAZYJNIE kilka meskich - garniturów trykotowych przedwojennych sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 5/8, parter. 46061

PODARKI na Gwiazdkę: **ELEKTRYCZNE** piecyki grzejniki, żelazka, garnuszki, imbrzyki, harmonie rezece i inne, poleca Kriecher, Kraków, Zwierzyniecka 6. 4626K

PIECE

kuchenne, kolby, poduszki, żelazka, wentylatory, suszarki fryzjerskie, nagrzewacz karbowek, Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Świato”, św. Jana 13. 45619

SYPIALNIE tanio poleca: Magazyn Mebli, Koperska 8. 45510

POKOST, farby kit, zakupisz najtaniej: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 44830

PIECE kuchenne, kolby, poduszki, żelazka, wentylatory, suszarki fryzjerskie, nagrzewacz karbowek, Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Świato”, św. Jana 13. 45619

SYPIALNIE

tanio poleca: Magazyn Mebli, Koperska 8. 45510

POKOST

farby kit, zakupisz najtaniej: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 44830

PIECE kuchenne, kolby, poduszki, żelazka, wentylatory, suszarki fryzjerskie, nagrzewacz karbowek, Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Świato”, św. Jana 13. 45619

SYPIALNIE tanio poleca: Magazyn Mebli, Koperska 8. 45510

POKOST, farby kit, zakupisz najtaniej: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 44830

PIECE kuchenne, kolby, poduszki, żelazka, wentylatory, suszarki fryzjerskie, nagrzewacz karbowek, Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Świato”, św. Jana 13. 45619

SYPIALNIE tanio poleca: Magazyn Mebli, Koperska 8. 45510

POKOST, farby kit, zakupisz najtaniej: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 44830

PIECE kuchenne, kolby, poduszki, żelazka, wentylatory, suszarki fryzjerskie, nagrzewacz karbowek, Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Świato”, św. Jana 13. 45619

SYPIALNIE tanio poleca: Magazyn Mebli, Koperska 8. 45510

POKOST, farby kit, zakupisz najtaniej: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 44830

PIECE kuchenne, kolby, poduszki, żelazka, wentylatory, suszarki fryzjerskie, nagrzewacz karbowek, Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Świato”, św. Jana 13. 45619

SYPIALNIE tanio poleca: Magazyn Mebli, Koperska 8. 45510

POKOST, farby kit, zakupisz najtaniej: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 44830

NARTY

buty, kostium narciarski damski, torebkę skórzaną, sprzedam. Florjańska 3/8. 46034

SPRZEDAM łyżwy holenderskie tanio: Grodzka 23, Różańska. 46038

FUTRO meskie używane, sprzedam. Siemiradzkiego 17, m. 6, II. piętro, od 17-19 godz. 46086

CZARNY duży kołnierzyk - bez mebli! Biuro Ogłoszeń „FLUCIA” - Florjańska 15. 46128

LOKALI

UMEBLOWANYCH dwóch pokoi z łyżwaniami kuchni poszukuje zaraz. Wiadomość uprasza: Włodarczyk, Zaczysze 2. 45998

AKSAMIT

kolorowy na suknie do sprzedania. Sw. Gertrudy 2 m. 11. 46053

SINGERA maszyną kryta do sprzedania. - Ludwinów, Turcka 40/2. 46048

KURTKA damska ze żrebce, bućki narciarskie 38, bielelna niemowlęca, zarekawek - do sprzedania: Kraków, Karmelicka 9/12a. 46024

DYWAN bielski ładny, kryształowy sprzedam: Smoleńska 27/6. 45723

MASZYNĘ do szycia tanio sprzedam. Starowiślna 14, mieszkanie 2. 45889

OBRABIARKI do drzewa, metalu, nowe, używane sprzedajemy. - Kraków, Szlak 20/3. 45907

PATEFON walizkowy Columbia szafkowy, dwusprężynowy, płyty różne, kalendarz sprzedam. Dwernickiego 7, Jedrasiański. 45838

2 MOTORY 0,5 i 1,2 K. M. do sprzedania: - Aleja Krasińskiego 8, m. 6. 45850

MASZYNĘ do szycia prawie nową sprzedam: Fałata 12, mieszkanie 2. 45862

PLAC DOMINIANSKI 4. Sprzedam okazynie: harmonie 120 basów, dywan smyrnjski, lisy, swetry, płaszcze, futra, ubrania - „KO. MIS”. 45983

MASZYNĘ do szycia, palto meskie sprzedam: Szlak 31/5. 45989

SPRZEDAM palto meskie zimowe używane, kurtkę meską futurzaną w dobrym stanie, 2 fesiłki meskie, kostium damski włóczkowy, bućki meskie sportowe, bonzurki: Kraków, Odrowańska 14-6. 45990

FLIZY posadzki, kafele, rury kamionkowe, pape dachowe, trzcinie, gips, cegły szamotowe itp. poleca: Stenizław Rzegociński, Kraków, Szpitalna 36. Telefon 126-49. 46133

PERSKIE futro w dobrym stanie na niską osobę - tanio sprzedam. Maniecki, Batorego 1. 4648K

LOKALI do wynajęcia

NOCLEGI ogrzane, śródmieście: Krupnicza 14/5. 45534

NOCLEGI przyjezdny, ogrzane. Zielona 25/1. 45585

NOCLEGI solidny, Krowoderska 55/1. 45601

NOCLEGI

Kraków, Szewska 7/8. 45608

NOCLEGI wygodne: Florjańska 3/8. 46033

NOCLEGI przyjezdny: - Kraków, Wielopole 24/4. 46037

POKOJE (umeblowane - bez mebli!) Biuro Ogłoszeń „FLUCIA” - Florjańska 15. 46128

LOKALI

UMEBLOWANYCH dwóch pokoi z łyżwaniami kuchni poszukuje zaraz. Wiadomość uprasza: Włodarczyk, Zaczysze 2. 45998

AKSAMIT

kolorowy na suknie do sprzedania. Sw. Gertrudy 2 m. 11. 46053

SINGERA maszyną kryta do sprzedania. - Ludwinów, Turcka 40/2. 46048

KURTKA damska ze żrebce, bućki narciarskie 38, bielelna niemowlęca, zarekawek - do sprzedania: Kraków, Karmelicka 9/12a. 46024

DYWAN bielski ładny, kryształowy sprzedam: Smoleńska 27/6. 45723

MASZYNĘ do szycia tanio sprzedam. Starowiślna 14, mieszkanie 2. 45889

OBRABIARKI do drzewa, metalu, nowe, używane sprzedajemy. - Kraków, Szlak 20/3. 45907

PATEFON walizkowy Columbia szafkowy, dwusprężynowy, płyty różne, kalendarz sprzedam. Dwernickiego 7, Jedrasiański. 45838

2 MOTORY 0,5 i 1,2 K. M. do sprzedania: - Aleja Krasińskiego 8, m. 6. 45850

MASZYNĘ do szycia prawie nową sprzedam: Fałata 12, mieszkanie 2. 45862

PLAC DOMINIANSKI 4. Sprzedam okazynie: harmonie 120 basów, dywan smyrnjski, lisy, swetry, płaszcze, futra, ubrania - „KO. MIS”. 45983

MASZYNĘ do szycia, palto meskie sprzedam: Szlak 31/5. 45989

SPRZEDAM palto meskie zimowe używane, kurtkę meską futurzaną w dobrym stanie, 2 fesiłki meskie, kostium damski włóczkowy, bućki meskie sportowe, bonzurki: Kraków, Odrowańska 14-6. 45990

FLIZY posadzki, kafele, rury kamionkowe, pape dachowe, trzcinie, gips, cegły szamotowe itp. poleca: Stenizław Rzegociński, Kraków, Szpitalna 36. Telefon 126-49. 46133

PERSKIE futro w dobrym stanie na niską osobę - tanio sprzedam. Maniecki, Batorego 1. 4648K

LOKALI do wynajęcia

NOCLEGI ogrzane, śródmieście: Krupnicza 14/5. 45534

NOCLEGI przyjezdny, ogrzane. Zielona 25/1. 45585

NOCLEGI solidny, Krowoderska 55/1. 45601

NOCLEGI

Kraków, Szewska 7/8. 45608

NOCLEGI wygodne: Florjańska 3/8. 46033

NOCLEGI przyjezdny: - Kraków, Wielopole 24/4. 46037

POKOJE (umeblowane - bez mebli!) Biuro Ogłoszeń „FLUCIA” - Florjańska 15. 46128

LOKALI

UMEBLOWANYCH dwóch pokoi z łyżwaniami kuchni poszukuje zaraz. Wiadomość uprasza: Włodarczyk, Zaczysze 2. 45998

AK